

Z REGIONU

Pikieta przed Urzędem Wojewódzkim w Radomiu

(26.11)

Ponad dwieście osób wzięło udział w pikiecie przed delegaturą UW w Radomiu. Była to regionalna odsłona ogólnopolskiej akcji protestacyjnej NSZZ „Solidarność”.

Pikieta rozpoczęła się o 14.00 powitaniem pikietujących przez przewodniczącego ZR Zdzisława Maszkiewicza. Po tem odczytał on wystąpienie przesłane do Regionu przez Janusza Śniadka, przewodniczącego KK (tekst publikujemy w „Biuletynie”).

Po przewodniczącym Maszkiewiczu głos zabierali kolejno przedstawiciele sekcji ZR.

Jako pierwszy przemawiał przewodniczący Sekcji Regionalnej Emerytów i Rencistów – Bronisław Szczepaniak. - Sekcja Emerytów i Rencistów przy NSZZ „Solidarność” protestuje przeciwko działaniom Rządu mającym na celu szukanie pieniędzy u najbiedniejszej i najsłabszej części społeczeństwa, to jest u emerytów, rencistów, niepełnosprawnych i chorych – powiedział Szczepaniak.

Jako kolejny głos zabrał Adam Słomka, przewodniczący Regionalnej Sekcji Pracowników Oświaty, a potem przewodnicząca Sekcji Służby Zdrowia Jadwiga Poźniak. Z dużym zainteresowaniem spotkało się wystąpienie przewodniczącej

(cd. na str. 2)



Zaproszenie

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zaprasza członków i sympatyków Związku na tradycyjne spotkanie opłatkowe, które odbędzie się 16 grudnia 2003 r. W siedzibie ZR przy ul. Traugutta 52. Gościem spotkania będzie JE ks. bp Zygmunt Zimowski, Ordynariusz Diecezji Radomskiej.

Zaproszenie

Duszpasterstwo Ludzi Pracy zaprasza wszystkich bezrobotnych i potrzebujących pracy na mszę św. w ich intencji, która będzie odprawiona w kościele Św. Trójcy 4 grudnia o godz. 17.00



Z REGIONU

Pikieta przed Urzędem Wojewódzkim w Radomiu

(26.11)

(cd. ze str. 1)

KZ w TP S.A. – Doroty Górki. W gorzkich i ironicznym słowach nakreśliła politykę obecnych władz oraz właścicieli wobec TP S.A., która doprowadzić może do pozbawienia miejsca pracy wielu tysięcy osób.

Głos zabrał też Stanisław Socha, przewodniczący KZ w ZGM „Zębiec”.

Po niej przemówił przewodniczący „Solidarności” Rolników Indywidualnych Tomasz Świtka, który skrytykował politykę rządu Millera wobec rolnictwa i całkowite podporządkowanie tego sektora gospodarki zakusom Unii Europejskiej.

Na zakończenie pikiety wiceprzewodniczący ZR Zbigniew Dziubasik odczytał petycję do rządu RP. Po odśpiewaniu hymnu państwowego manifestanci rozeszli się.

Stanowisko ZR odczytane w trakcie pikiety 26.11.

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska protestuje przeciwko nieodpowiedzialnej i antyspołecznej polityce rządu SLD-UP kierowanego przez Leszka Millera.

Jest to nasz kolejny protest w Regionie – poprzednie akcje miały miejsce w kwietniu w Szydłowcu i w czerwcu w Pionkach. Uczestniczyliśmy też w protestach ogólnopolskich w Warszawie, Stalowej Woli, Ostrowie Wielkopolskim, Płocku, Elblągu.

Dzisiaj protestujemy po raz kolejny.

W roku 2001 SLD głosiło: „Przywróćmy normalność...”

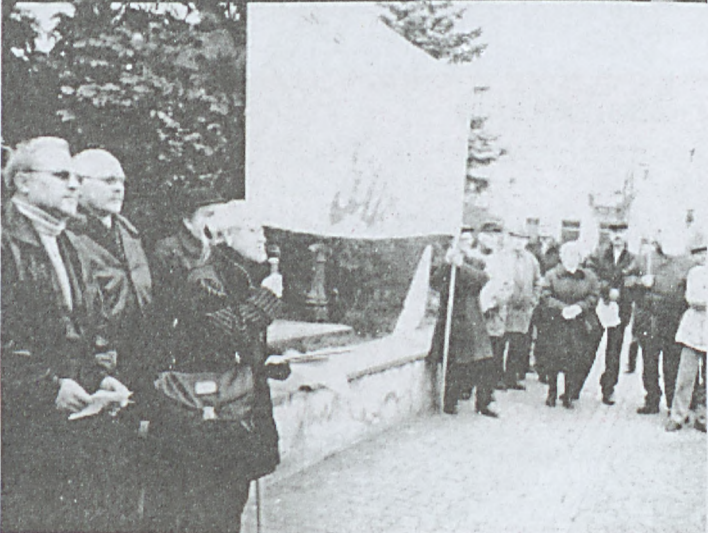
Obiecywano:

- zmniejszenie bezrobocia,
- uzdrowienie finansów państwa,
- wyrównanie szans i zlikwidowanie barier społecznych,
- pomoc dla najuboższych i wykluczonych społecznie,
- zmiany w systemie zasiłków rodzinnych i świadczeń z pomocy społecznej, które poprawią sytuację materialną rodzin znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji, w tym zwłaszcza wielodzietnych,
- reformy w służbie zdrowia, które polegać będą na przywróceniu odpowiedzialności państwa za kształtowanie polityki zdrowotnej, upowszechnieniu systemu lekarza rodzinnego i zwiększeniu zakresu świadczeń specjalistycznych,
- zmiany zasad waloryzacji rent i emerytur, by w większym stopniu odzwierciedlała zakładany wzrost płac
- skuteczną walkę z korupcją.

Owa „normalność” okazała się już nie „gruszkami na wierzbie” obiecywanymi przez Leszka Millera, ale stopniowym odzieraniem społeczeństwa polskiego z resztek praw socjalnych i godności ludzkiej.

W 2003 r. bezrobocie osiągnęło nigdy wcześniej nie notowany poziom - w Radomskim stopa bezrobocia wynosi prawie 30 %, a w skali kraju 19%. Oznacza to, że bez pracy jest 3,3 miliona Polaków, a zdecydowana większość z nich nie ma prawa do zasiłku.

(cd. na str. 3)





(cd. ze str. 2)

Prawie wszystkie z wprowadzonych zmian w Kodeksie Pracy, które miały usprawnić rynek pracy i wpłynąć na zwiększenie liczby miejsc pracy, były niekorzystne dla pracowników, zwłaszcza: zmniejszenie o 50% wynagrodzenia za godziny nadliczbowe; pozbawienie znacznej części pracowników prawa do odpraw; ułatwienie pracodawcom zwolnień pracowników.

Zlikwidowano zasiłki przedemerytalne i zmniejszono wysokość świadczeń przedemerytalnych. Zapowiedziano zrównanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn, zniesienie możliwości wcześniejszego przechodzenia na emeryturę, drastycz-

ne zaostrzenie kryteriów przyznawania świadczeń przedemerytalnych.

Zmniejszono wysokość zasiłków rodzinnych i świadczeń alimentacyjnych. Ograniczono ulgi przejazdowe dla inwalidów, uczniów i studentów. Zapowiedziano likwidację Funduszu Alimentacyjnego i PFRON. Zapowiedziano weryfikację rent inwalidzkich. Skrócono urlopy macierzyńskie z 26 do 16 tygodni. Zlikwidowano zasiłki porodowe.

Odbiera się renty rodzicom dzieci niepełnosprawnych, a ZUS masowo odmawia wypłat zasiłków macierzyńskich.

To nie koniec antyspołecznych poczynań rządu Millera.

Dotychczasowa polityka koalicji SLD – UP doprowadziła polską służbę zdrowia do bankructwa. Natomiast kolejne propozycje ustawowe przygotowywane przez międzyresortowy zespół pod kierownictwem wicepremiera Hausnera godzą w bezpieczeństwo zdrowotne wszystkich obywateli. Przekształcenie wszystkich polskich szpitali w spółki, oddawanie ich akcji w zamian za długi doprowadzi do niekontrolowanej likwidacji wielu placówek i utraty nadzoru państwa nad systemem opieki zdrowotnej. Stoi to w jawnej sprzeczności z art. 68 Konstytucji RP.

Wspólnie z pracownikami służby zdrowia protestujemy przeciwko takim działaniom, ograniczającym obywatelom RP dostęp do opieki zdrowotnej. Nie godzimy się na rozwiązania, które u progu wejścia Polski do zjednoczonej Europy, godzą w nasz biologiczny byt!!!

Domagamy się od rządu natychmiastowego zaprzestania degradacji polskiej służby zdrowia. Chcemy żyć i pracować bez obaw o zdrowie nasze i naszych najbliższych.

Protestujemy przeciwko próbom dalszego degradowania polskiego szkolnictwa, przeciwko likwidacji wcześniejszych emerytur dla nauczycieli, zmianom w systemie awansu zawodowego nauczycieli.

**PROTESTUJEMY PRZECIWKO TAKIEJ „NORMALNOŚCI”.
NIE CHCEMY TAKIEJ „PRZYSZŁOŚCI”!**

NSZZ „Solidarność” żąda:

- bezwzględnej ochrony wypłaty wynagrodzeń;
- skutecznych działań w celu ograniczenia bezrobocia;
- osłon dla zwalnianych pracowników, w tym przywrócenia zasiłków przedemerytalnych;
- realizacji postulatów pracowników zagrożonych branż – w tym kolejarzy i górników – oraz emerytów i rencistów.
- zaprzestania niszczenia służby zdrowia
- zmian w polityce rolnej gwarantujących godne miejsce polskiego rolnika w Unii Europejskiej i wstrzymanie pseudo-reformatorskich zakusów wobec Kas Rolniczych Ubezpieczeń Społecznych, które pozbawią naszych rolników prawa do godziwej emerytury.

Stanowisko

Służby Zdrowia Ziemia Radomska

Związki zawodowe Służby Zdrowia wzywają wszystkich pracowników ochrony zdrowia, pacjentów i mieszkańców Radomia do protestu przeciwko oddawaniu majątku publicznego w prywatne ręce. Przekształcenie szpitali w spółki prawa handlowego wymusi działalność nastawioną na zysk, a nie na skuteczne leczenie. Spowoduje upadek i likwidację wielu szpitali, a w rezultacie ich dzięki prywatyzację. Konsekwencją tego będzie groźne dla społeczeństwa ograniczenie dostępu do świadczeń medycznych i pogorszenie stanu zdrowia Polaków. Wydłużą się i tak już istniejące kolejki do lekarzy.

(cd. na str.4)

(cd. ze str. 3)

Nie zgadzamy się na oddanie odpowiedzialności w ręce prywatne. Prywatny właściciel będzie przyjmował tylko taką liczbę chorych, za którą otrzyma zapłatę. Co stanie się z pozostałymi pacjentami?

Dziś, mimo ograniczeń i nie płacenia za leczenie poza umowną liczbą, przyjmowani i leczeni są wszyscy chorzy. Dlatego stale narastają starty szpitali, które rząd kłamliwie nazywa „długami”. Gdzie są pieniądze, które miały „iść” za pacjentem?

Szpitalom nie płaci się za pacjentów leczonych ponad limit, który odgórnie i bezprawnie ustala Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia.

I tak na przykład tylko Radomski Szpital Specjalistyczny (przy ul. Tochtermanna) nie otrzymał w 2003 r. ok. 10 mln zł za pacjentów leczonych ponad limit i osoby nieubezpieczone.

Gdyby szpitale otrzymywały pieniądze za faktycznie leczonych pacjentów, to nie byłoby mowy o długach. Szpitale to nie fabryki guzików, gdzie można dokładnie zaplanować produkcję. Nie da się przewidzieć i zaplanować liczby zachorowań, czy wypadków.

Skandalem jest, że rząd Millera uważa służbę zdrowia za przedsiębiorstwo, które ma przynosić zyski.

Protestujemy przeciwko przerzucaniu odpowiedzialności za zły stan służby zdrowia na jej pracowników. To do nas pacjenci bezpośrednio kierują swoje niezadowolenie. A przecież my stoimy na straży najwyższej wartości jaką jest życie ludzkie i dlatego też domagamy się zwiększenia nakładów finansowych na służbę zdrowia i leczenie pacjentów.

Dostęp do leczenia i opieki medycznej jest gwarantowany przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej i nie może być w żaden sposób ograniczany przez Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia.

Nie pozwólmy, aby nieodpowiedzialni rządzący stali się grabarzami polskiej służby zdrowia!

Stanowisko NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania Ziemia Radomska w sprawie zmian w Karcie Nauczyciela i tzw. programu Hausnera oraz środków z budżetu państwa na zadania edukacyjne.

NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania zdecydowanie odrzuca „Program Uporządkowania i Ograniczenia Wydatków Publicznych” autorstwa wicepremiera Hausnera w części dotyczącej oświaty.

„Solidarność” oświatowa protestuje przeciwko:

1. Likwidacji wcześniejszych emerytur dla nauczycieli po 2006 roku.

2. Zmianom w systemie awansu zawodowego nauczycieli, w tym wydłużeniu ścieżki awansu zawodowego jako formy zaoszczędzenia na oświacie.

3. Zmniejszeniu o więcej niż połowę odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych dla nauczycieli.

NSZZ „Solidarność” krytycznie ocenia projekt budżetu edukacyjnego na 2004 rok. Odnosząc go do produktu krajowego brutto, to w stosunku do 2003 roku obniżył się o 0,14% - do poziomu 3,09% PKB. To jeden z najgorszych wskaźników w ostatnich latach, co oznacza, że oświata nie korzysta ze wzrostu gospodarczego. Przypominamy - powołując się na decyzję Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nr 184/2003 - iż, w ocenie naszego Związku, już w 2003 roku środki na cele oświatowe są niedoszacowane o ponad 1 mld złotych.

W tej sytuacji oczekujemy:

1. Zwiększenia - zgodnie z obietnicami wyborczymi - nakładów na edukację do poziomu 5 % PKB, jaki występuje w większości krajów Unii Europejskiej.

2. Wydzielenia środków na płace i zagwarantowania ich przez państwo w pełnej wysokości w dochodach jednostek samorządu terytorialnego (zgodnie z art. 5a Ustawy o systemie oświaty).

3. Zagwarantowania właściwego poziomu finansowania wdrożenia obowiązku nauki sześciolatków, które ma nastąpić od 2004 roku (zgodnie z art. 14 Ustawy o systemie oświaty)

4. Zapewnienie sfinansowania wydatków na:

- przyjęcie górnych progów liczebności uczniów w klasach (docelowo: 18 ucz. w szkołach podstawowych, 22 w gimnazjach, 26 w szkołach ponadgimnazjalnych w szkolnictwie masowym) jako podstawowego działania wzmacniającego realizację wychowawczych zadań szkoły,

- organizację odpowiedniej opieki medyczno-profilaktycznej w szkołach oraz umożliwienie wdrażania programów profilaktycznowychowawczych (zgodnie z art. 91 Ustawy o Systemie Oświaty),

- doposażenie tzw. warsztatów, pracowni symulacyjnych, centrów kształcenia praktycznego,

- zgodną z rzeczywistymi potrzebami organizację zajęć indywidualnych, wyrównawczych, kół zainteresowań, zajęć sportowych, turystycznych, kulturalnych, pomoc materialną i dożywianie dla uczniów.

Regionalna Sekcja Emerytów i Rencistów
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Związek Zawodowy Emerytów i Rencistów przy NSZZ „Solidarność” działając na rzecz swoich członków protestuje przeciwko działaniom Rządu mającym na celu szukanie pieniędzy u najbardziej i najsłabszej części społeczeństwa, to jest u emerytów, rencistów, niepełnosprawnych i chorych. Jednym z działań zmierzających do zmniejszenia wydatków z budżetu państwa, według planu Wicepremiera Jerzego Hausnera ma być podwyżka cen leków poprzez likwidację refundacji leków m. in. na choroby układu krążenia, cukrzycy i innych.

Zapowiedź innych działań Rządu w sferze polityki socjalnej to:

- weryfikacja rent,
- niekorzystne zmiany w zakresie działalności instytucji pozarządowych, których celem jest pomoc najbardziej, - likwidacja świadczeń przedemerytalnych.

Do realizacji tych działań nie wolno dopuścić. Apelujemy do parlamentarzystów: nie niszczycie nas! My też chcemy żyć! Żyć godnie i spokojnie!

INFORMACJA

Koło Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” ZM „Łuczniczka” informuje, że 14 grudnia 2003 r. o godz. 17.00 zostanie odprawiona w kościele pw. Św. Trójcy uroczysta msza św. za członków NSZZ „Solidarność” ZM „Łuczniczka” i ich rodziny.

**Przewodniczący Koła Emerytów i Rencistów NSZZ
„Solidarność” ZM „Łuczniczka”
Ryszard Paliński**

Przesłanie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Janusza Śniadka skierowane od uczestników pikietu 26.11.

Koleżanki i Koledzy!

Witam i pozdrawiam z całego serca wszystkich tu obecnych! Dziękuję wam za tę obecność! Dziękuję za solidarny wysiłek i trud uczestnictwa w tej i innych naszych związkowych akcjach.

Dobiega końca I etap ogólnopolskich dni protestu przeciwko antyspołecznej polityce rządu, przeciwko pomysłom oszczędności na najłabszych, na ludziach niepełnosprawnych, na emerytach, na rencistach, na osobach tracących pracę i źródło utrzymania dla siebie i swoich rodzin.

Akcję tę podjęliśmy, aby zwrócić uwagę opinii publicznej i pracowników na zaistniałe zagrożenia, aby obnażyć oszustwo wyborcze SLD UP-owskiego rządu realizującego politykę dokładnie przeciwną do składanych obietnic wyborczych. Dzisiaj, kiedy połowa zatrudnionych Polaków lęka się utraty swego miejsca pracy, „Solidarność” będzie mówić głosem tych wszystkich lękających się o swój byt, o swoje jutro, bo taka jest rola i obowiązek związku zawodowego, bo takie jest oczekiwanie społeczne oraz członków Związku. Będziemy to robić bez względu na ataki i oskarżenia kierowane pod naszym adresem przez polityków i pracodawców. Będziemy walczyć o swoje prawa wszędzie tam, gdzie zajdzie taka potrzeba, w dużych zakładach pracy i branżach, gdzie Związek jest silny, ale również chcemy mówić głosem coraz liczniejszych grup Polaków pracujących w małych zakładach, którym odmawia się prawa do zrzeszania się w związku zawodowe. Upomnimy się również o nich, posłuszni wezwaniu Ojca Świętego, który mówił do nas niedawno w Rzymie:

Trzeba, aby wasz związek otwarcie występował w obronie ludzi pracy, którym pracodawcy odmawiają prawa głosu, prawa sprzeciwu wobec zjawisk urągających podstawowym prawom pracownika.

Ojciec Święty w sposób niezwykle dobitny słowami Pisma Świętego podkreślił prawo robotnika do zapłaty za pracę oraz wyliczył inne zagrożenia dotyczące pracowników w dzisiejszej Polsce. Przypomniał rządzącym i instytucjom państwowym ich obowiązki, ale zaapelował też do nas, do naszego Związku, abyśmy nie zawiedli tych nadziei, które polski świat pracy związał z „Solidarnością”. Obiecujemy uczynić wszystko, aby sprostać tym nadziejom Polaków, ale również, by nie sprawić zawodu Ojcu Świętemu.

W obliczu istniejących zagrożeń podejmować będziemy wszelkie przypisane prawem i Statutem Związku akcje protestacyjne oraz równocześnie – w ramach dialogu z rządem – domagać się realizacji następujących podstawowych postulatów:

- bezwzględnej ochrony wynagrodzeń;
- skutecznych działań w celu ograniczenia bezrobocia;
- osłon dla zwalnianych pracowników, w tym przywrócenia zasiłków przedemerytalnych;
- realizacji postulatów pracowników zagrożonych branż, emerytów i rencistów oraz osób niepełnosprawnych.

Nikt z nas nie ma złudzeń, że problemy polskiej gospodarki uda się rozwiązać szybko. Przed nami miesiące i lata pracy, zanim dogonimy w rozwoju światową czołówkę. Aby to osiągnąć, konieczne jest społeczne przyzwolenie dla realizowanych programów gospodarczych.

Nie będzie tego przyzwolenia bez zaspokojenia elementarnego poczucia sprawiedliwości. Nie będzie zgody bez poło-

żenia kresu łamaniu konstytucyjnej zasady równości obywateli oraz równości podmiotów gospodarczych. Dzisiejszy parlament stanowi prawo sprzyjające korupcji i nieuczciwej konkurencji zwiększającym szarą strefę i bezrobocie. Lawinowo narastają grupy ludzi drugiej kategorii: bezrobotnych zatrudnionych za czarno, zatrudnionych tymczasowo oraz tak zwanych samozatrudnionych. Na te zjawiska „Solidarność” odpowiada wołaniem: *W Polsce nie ma ludzi niepotrzebnych!* i domaga się od rządu i parlamentu działań zgodnych z tym hasłem.

Koleżanki i Koledzy!

Jeszcze raz dziękuję Wam za udział w naszych akcjach związkowych i proszę o wytrwałość w dalszych działaniach.

Jeszcze raz ośmielam się powtórzyć skierowane do nas słowa Ojca Świętego:

Stając w obronie praw pracowniczych działacie w słusznej sprawie, dlatego możecie liczyć na pomoc ze strony Kościoła! Wierzę, że to działanie będzie skuteczne i przyniesie poprawę losu ludzi pracy w naszym Kraju. Z Bożą pomocą pełnijcie dzieło, które razem rozpoczęliśmy przed laty.

Kochani, na to wezwanie nikt z nas nie może pozostać obojętny. Nie opuścimy rąk! Podjęte wspólnie dzieło będziemy kontynuować!

**Szczęść Boże Wam Wszystkim!
Szczęść Boże Polsce!
Janusz Śniadek**

XV Posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska kadencji 2002-2006

25.11.2003

W spotkaniu uczestniczyli członkowie Zarządu Regionu oraz członkowie Regionalnej Komisji Rewizyjnej. Posiedzeniu przewodniczył przewodniczący Zdzisław Maszkiewicz. Powitał on zebranych, a następnie przedstawił porządek obrad. Andrzej Towarnicki zgłosił wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie do niego punktu 3a – głosowania dotyczącego zwołania nadzwyczajnego zebrania delegatów Regionu, motywując to potrzebą uzupełnienia składu ZR i prezydium ZR. Za wprowadzeniem tej zmiany do porządku obrad głosowała 1 osoba, 4 były przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. Wniosek upadł.

Przyjęto więc zaproponowany przez Zdzisława Maszkiewicza porządek obrad.

Wiceprzewodniczący Zbigniew Dziubasik odczytał zebrany uchwały ZR podjęte na poprzednim posiedzeniu oraz decyzje Prezydium ZR.

Następnie omawiano przebieg i przygotowania do kolejnych etapów ogólnopolskiej akcji protestacyjnej NSZZ „Solidarność”. Jadwiga Poźniak przedstawiła organizację i przebieg manifestacji służby zdrowia, która odbyła się w Warszawie 18.11. Zbigniew Dziubasik omówił m.in. akcję protestacyjną emerytów i rencistów (24.11.) oraz działania informacyjne rzecznika prasowego ZR. Krzysztof Kośla przedstawił stan przygotowań do regionalnej pikietu przed siedzibą delegatury radomskiej Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego 26.11.

Następnie zajęto się sytuacją w zakładach pracy Regionu. Zbigniew Dziubasik przedstawił sytuację w PKS Kozienice, gdzie załoga i związkowcy są w stanie ostrego konfliktu z

(cd. na str. 6)

(cd. ze str.5)

właścicielem Instytutem Postępowania Twórczego z Łodzi (pisaliśmy o tym w „Biuletynie”). Pracodawca wytoczył organizacji związkowej „S” proces o naruszenie dóbr osobistych. Powodem oskarżenia były zarzuty jakie związkowcy wystosowali pod adresem IPT w oficjalnych pismach skierowanych do rządu, NIK i prokuratury. Warto dodać, że do „Solidarności” należy 90% załogi PKS Kozienice.

Zbigniew Dziubasik zgłosił wniosek o dofinansowanie przez ZR 40% kosztów postępowania sędowo-adwokackiego. Wniosek przyjęto jednogłośnie.

Edward Woźniak przedstawił sytuację w Gerlachu Drzewica i zgłosił wniosek o wsparcie finansowe dla tamtejszego koła diabetyków. Za było 10 członków ZR, 3 wstrzymało się do głosu. Zbigniew Cebula omówił bieżącą sytuację w Fabryce Broni.

Zbigniew Dziubasik przedstawił sprawę Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Radomiu. W związku ze zmianami organizacyjnymi jednostek Sanepidu doszło 1 października br. do połączenia WSSE i PSSE. ZR na poprzednim posiedzeniu rozpatrywał sprawę połączenia działających w nich organizacji zakładowych. W WSSE działa MK „S” zrzeszającą pracowników tej stacji oraz jednostek terenowych. Przewodniczącą MK jest Barbara Łosiewicz. W PSSE jest KZ „S”, przewodniczącą – Tera Bartosiewicz, działająca od 1998 r. Zarząd Regionu podjął w październiku uchwałę zobowiązującą obie organizacje związkowe do zawarcia porozumienia ws. połączenia do 5 listopada. 27 listopada odbyć się tam miało ogólne wyborcze zebranie związkowe.

Kazimierz Staszewski przedstawił informacje z ostatniego posiedzenia KK oraz odpowiadał na krytyczne uwagi Andrzeja Towarnickiego dotyczące organizacji pielgrzymki „Solidarności” do Rzymu z okazji 25 rocznicy pontyfikatu papieża Jana Pawła II.

2 pytania

Rozmowa z prof. Alicją Grześkowiak,
marszałek senatu RP IV kadencji.

Alicja Grześkowiak gościła w ZR 27.11., przy tej okazji redakcja „Biuletynu” przeprowadziła z nią krótką rozmowę.

Redakcja: Jak ocenia Pani, w świetle ostatnich wydarzeń i akcji protestacyjnej NSZZ „Solidarność”, obecną sytuację społeczno-gospodarczą w kraju?

Alicja Grześkowiak: To jasne, że źle! Sytuacja prawie wszystkich grup społecznych jest niekorzystna. Powiększa się i tak już duże rozwarstwienie społeczne – status ekonomiczny zamóżnej i niezamóżnej części społeczeństwa dzieli prawdziwa przepaść. Szczególnie trudna jest sytuacja osób utrzymujących się z pracy własnych rąk. Coraz większe bezrobocie, brak perspektyw zatrudnienia. Nawet polepszanie się koniunktury gospodarczej nie przekłada się w żadnym razie na los jednostek. Nie zmieni tego nawet najbardziej usilna propaganda władz. Trzeba bowiem prowadzić politykę gospodarczą, a nie tylko społeczną. Nie pomogą najbardziej rozbudowane systemy zasiłków, gdy nie tworzy się nowych miejsc pracy. Człowiek po prostu nie może żyć bez pracy. Brak zatrudnienia degraduje jego i całą jego rodzinę. Zwalnianie pracowników, likwidacja miejsc pracy, czy całych zakładów, nawet wtedy gdy jest najbardziej celowa, to totalna ostateczność. Bardzo trudno je potem odtworzyć.

Redakcja: Czy popiera pani obecne działania „Solidarności” podjęte w obronie pracowników i miejsc pracy?

Alicja Grześkowiak: Jestem człowiekiem „Solidarności” i nigdy nawet na chwilę nie ukrywałam tego! Uważam, że w obecnej sytuacji każda forma protestu, każde działanie jest jak najbardziej celowe. Obrona pracowników, ich praw, miejsc pracy, to obowiązek. Protest to swego rodzaju akt rozpaczny pracowników. To walka o miejsce dobra człowieka w polityce państwa. O tym obecnie rządzący zapomnieli. Prawo do protestu to jedno z najważniejszych praw człowieka.



Wszystko co się w Polsce buduje, każdy element ładu społecznego, musi być oparty na wartościach. Te wartości to: dobro człowieka jako jednostki oraz dobro państwa jako naszego wspólnego dobra. Państwo nie może być własnością jakiejś grupy społecznej czy partyjno-koleżeńskiej, co właśnie obserwujemy. Jeśli zabezpieczymy byt ekonomiczny jednostek i ich rodzin, stworzymy im miejsca pracy i perspektyw, to stworzymy i dobrobyt państwa. Państwo bogate, w którym obywatele są biedni, to państwo nieładu, bez przyszłości.

Z PRAC KK Z PRAC KK Z PRAC KK

KOMUNIKAT

25 listopada 2003 r. odbyło się w Warszawie posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, podczas którego pozytywnie zaopiniowano projekt ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz ustawy o kredycie konsumenckim opracowany przez sejmową Komisję Gospodarki. Mając na względzie dobro konsumentów prezydium KK postuluje jednocześnie o doprecyzowanie w przyszłości regulacji prawnych dotyczących zasad reklamy produktów bankowych poprzez wydanie odpowiednich aktów prawnych zobowiązujących reklamodawców do udzielania

(cd. na str. 7)

Z PRAC KK Z PRAC KK Z PRAC KK

(cd. ze str. 6)

prawdziwych informacji o produkcie, w sposób zrozumiały dla przeciętnego konsumenta.

Opiniując pakiet pięciu projektów rozporządzeń wykonawczych Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej do Kodeksu pracy prezydium KK nie zgłosiło uwag do czterech z nich, a mianowicie: /1/ zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop; /2/ zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania; /3/ zmieniającego rozporządzenie w sprawie zakresu prowadzenia przez pracodawców dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz sposobu prowadzenia akt osobowych pracownika; /4/ zmieniającego rozporządzenie w sprawie sposobu ustalania wynagrodzenia w okresie niewykonywania pracy oraz wynagrodzenia stanowiącego podstawę obliczania odszkodowań; odpraw, dodatków wyrównawczych do wynagrodzenia oraz innych należności przewidzianych w Kodeksie pracy. W kolejnym /5/ rozporządzeniu w sprawie szczegółowych warunków udzielania urlopu wychowawczego negatywnie oceniono zmianę zasady składania wniosku o udzielenie urlopu wychowawczego. Zdaniem związku określenie sztywnego terminu (2 tygodnie) stwarzać będzie problemy interpretacyjne.

Uwagi szczegółowe prezydium KK wniosło do projektów rozporządzeń Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej: /1/ w sprawie dofinansowania do wynagrodzeń osób niepełnosprawnych oraz /2/ w sprawie ustanowienia opłaty celnej dodatkowej w związku z nadmiernym przywozem na polski obszar celny zapalek.

Podczas posiedzenia omówiono przebieg pikiet i manifestacji prowadzonych w ramach ogólnopolskich dni protestu przeciwko antyspołecznej polityce rządu.

Zapoznano się także z informacją o stanie negocjacji w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych.

**rzecznik prasowy
Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność
Dariusz Wasielewski**

Decyzja Prezydium KK nr 208/03

ws. opinii o projekcie ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” negatywnie opiniuje projekt ustawy z dnia 5 listopada 2003 r. o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Prezydium KK w szczególności nie wyraża zgody na:

1. wprowadzenie warunku aby wspieranie w ramach rehabilitacji zawodowej aktywizacji i zatrudniania dotyczyło tylko osób niepełnosprawnych, które nie osiągnęły wieku emerytalnego. Takie rozwiązania wprowadzane obecnie traktowane będą przez nasz związek jako dyskryminujące.

Kolejną próbę zmian podstawowej ustawy dotyczącej osób niepełnosprawnych pod pretekstem tzw. racjonalizacji wydatków. Przypominamy, że zgodnie z uchwaloną już przez parlament nowelizacją od 1 stycznia 2004 r. miał wejść w ży-

cie nowy sposób wspierania zatrudnienia polegający na zastąpieniu zwrotu podatku VAT, jaki otrzymują Zakłady Pracy Chronionej, dotacjami na każdego niepełnosprawnego pracownika. Wysokość dotacji została wynegocjowana z organizacjami społecznymi. Obecnie proponowana nowelizacja skutkująca dwukrotnym obniżeniem środków na wsparcie zatrudnienia pracownika niepełnosprawnego traktowana będzie przez nasz związek jako łamanie dopiero uchwalonego a jeszcze nie obowiązującego prawa.

KRÓTKO Z KRAJU



Pracownice „Hetmana” górą

Elbląski sąd wydał w piątek 21. 11 kolejny wyrok w sprawie bezprawnie zwolnionych za założenie komisji zakładowej „Solidarność”, szwaczek z odzieżowej spółki „Hetman”. Dziewięć zwolnionych w grudniu ubiegłego roku szwaczek ma wrócić do pracy.

Siedmiu z nich prezes musi wypłacić wynagrodzenie za czas, w którym pozostawały bez pracy. Dwie szwaczki przez cały czas przebywały na zwolnieniu i sąd uznał, że wynagrodzenie im nie przysługuje.

Sprawa szwaczek z Elbląga zaczęła się w ubiegłym roku, kiedy po założeniu komisji zakładowej NSZZ „S” prezes firmy zwolnił z pracy dziesięć kobiet.

Szwaczki założyły związek ponieważ od prawie roku nie otrzymywały regularnie pensji. Przed sądem pracy w Elblągu wygrało z prezesem firmy w sumie 45 byłych pracownic zwolnionych w ramach zwolnień grupowych.

Nie pomogły podejmowane przez prezesa „Hetmana” próby przedłużania postępowania oraz wnioski o zmianę składu sędziowskiego.

Przeciwko prezesowi Janowi P. toczy się jeszcze sprawa karna. Elbląska prokuratura postawiła mu zarzuty m.in. złośliwego naruszania praw pracowniczych, utrudniania działalności związkowej oraz szykanowania pracowników. **Grozi mu za to do 10 lat więzienia.**

Kolejarze zablokowali tory w Gdyni

Kilkuset związkowców PKP zablokowało rano 28.11. na stacji Gdynia-Główna tory, po których kursują pociągi dalekobieżne. Akcja zakończyła się po godz. 10. Normalnie kursowała Szybka Kolej Miejska łącząca Trójmiasto oraz pociągi towarowe.

Związkowcy z „Solidarność” rozpoczęli protest o godz. 8.20. Manifestowało około dwustu osób. Kolejarze mają transparenty - „Dosyć stalinowskiego terroru”, „Regionalizacja to rozbiór polskich kolei”. Szef Okręgowej Sekcji Kolejarzy NSZZ „Solidarność” Wojciech Lipiński powiedział, że akcja ma związek z szykanowaniem związkowców przez zakłady pracy grupy PKP przed strajkiem generalnym.

Ze stacji Gdynia-Główna nie wyjechało i na nią nie dojechało siedem pociągów.



OGÓLNOPOLSKA AKCJA PROTESTACYJNA NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” PRZECIWKO ANTYSPOŁECZNEJ POLITYCE RZĄDU SLD-UP



„Jola na pielęgniarkę, nie na prezydenta”

Służba zdrowia protestuje (18.11)

Późnym popołudniem w Warszawie zakończyła się manifestacja służby zdrowia. Brało w niej udział prawie 11 tys. związkowców z całej Polski. Manifestację po raz pierwszy zorganizowały wspólnie trzy centrale związkowe NSZZ „Solidarność”, OPZZ i Forum Związków Zawodowych. Do związkowców przyłączyli się również przedstawiciele organizacji „Primum non nocere”. Jednocześnie kilkaset metrów od pracowników szpitali ulicę Świętokrzyską blokowali swymi pojazdami taksówkarze sprzeciwiający się obowiązkowi instalowania kas fiskalnych.

Przedstawiciele służby zdrowia protestowali przeciwko przekształcaniu zakładów opieki zdrowotnej w spółki prawa handlowego, co może doprowadzić do upadłości wielu szpitali oraz niekontrolowanej prywatyzacji służby zdrowia. Przed rozpoczęciem manifestacji na Placu Defilad przemówił do protestujących m.in. przewodniczący „Solidarności” Janusz Śniadek. „Jesteśmy z wami i popieramy wasze postulaty, bo to wy ratujecie nasze życie” (...) Ten protest jest wyjątkowy, gdyż po raz pierwszy spotykają się liderzy ogólnopolskich central związkowych” - powiedział.

W manifestacji wzięła udział liczna delegacja Regionu Ziemia Radomska – w sumie 113 osób. 30 związkowców reprezentowało Wojewódzki Szpital Specjalistyczny (przy ul. Aleksandrowicza), 31 osób - Samodzielny Wojewódzki Publiczny Zespół Zakładów Psychiatrycznej Opieki Zdrowotnej (w Krychnowicach), 2 związkowców - Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, 1 osoba z Ośrodka Medycyny Pracy O/Radom, 1 osoba – SPZOZ Szydłowiec, 34 związkowców – Radomski Szpital Specjalistyczny (przy ul. Tochtermana), 5 osób – Poczta Polska, 2 osoby – spółdzielnie mieszkaniowe, 7 osób – w tym przewodniczący Zdzisław Maszkiewicz – Zarząd Regionu.

Związkowcy niosąc transparenty z hasłami: „Pod rządami Millera służba zdrowia umiera”, „Jola na pielęgniarkę, a nie na prezydenta”, „Nam zabieracie, sobie dokładacie”, „Za sumienną pracę chcemy godną płacę”, „Miller i Sikorski do spółki i niech odlatują jak jaskółki”, „My Polacy z krwi i kości nie sprzedamy swej własności” przemarszerowali najpierw przed Sejm a następnie przed Urząd Rady Ministrów. Protestujący gwizdali i krzyczeli „Solidarność”, „Związki razem”. Policja kazała wyłączyć wyjące syreny karetek..

Szefowie trzech central związkowych: Janusz Śniadek, Maciej Manicki oraz Wiesław Siewierski wręczyli petycje z postulatami służby zdrowia Tomaszowi Nałęczowi.

Czterech przedstawicieli protestujących weszło do gmachu Ministerstwa Zdrowia aby złożyć petycję. Rozmawiał z nimi wiceminister gospodarki Dagmir Długosz.

W petycji związkowcy napisali, że protestują m.in. przeciwko „likwidacji ok. 30 zakładów opieki zdrowotnej, zapobieżeniu upadłości kolejnych szpitali oraz niekontrolowanej prywa-



tyzacji jednostek ochrony zdrowia” oraz sprzeciwiają się zapisom zawartym w ustawie o pomocy publicznej i restrukturyzacji zakładów opieki zdrowotnej, zwłaszcza dotyczącym przekształcenia szpitali w spółki prawa handlowego.

Przewodnicząca Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ Solidarność, Maria Ochman, powiedziała dziennikarzom, że od zmiany statusu szpitali pieniędzy nie przybędzie. Dodała, że

(cd. na str. 9)

(cd. ze str. 8)

pracownicy służby zdrowia nie doczekali się bilansu, który pokazałby skąd wzięto się zadłużenie ich placówek.

- Przyczyna zadłużenia to nie niegospodarność jak wmawia wicepremier, minister gospodarki Jerzy Hausner, tylko zbyt niskie nakłady na służbę zdrowia spowodowały gigantyczne zadłużenie. Od tego przekształcenia pieniędzy nie przybędzie, natomiast na pewno będziemy mieli do czynienia z faktem upadłości szpitali - stwierdziła Ochman.

Minister Jerzy Hausner zdecydował się spotkać ze związkowcami dopiero po 40 min. oczekiwania. Przed budynkiem URM spalono czerwoną trumnę z napisem „SLD-UP” i klepsydrami premiera oraz członków rządu.

Manifestacja zakończyła się po 16.



Zakończenie Ogólnopolskich Dni Protestu (26.11.)

Dobiegły końca Ogólnopolskie Dni Protestu przeciwko antyspołecznej polityce rządu. W całym kraju 26.11. w pikietach i manifestacjach wzięło udział ponad 32 tys. związkowców.

NSZZ „Solidarność” rozpoczęła pierwszy etap akcji protestacyjnej 7 listopada.

Związek domaga się ochrony wynagrodzeń, ograniczenia bezrobocia, systemów osłonowych dla osób tracących pracę, w tym zasiłków i świadczeń przedemerytalnych, wyeliminowania przypadków szykanowania z powodu przynależności związkowej, oraz realizacji postulatów zagrożonych branż i środowiska emerytów i rencistów.

W ciągu dwóch tygodni odbyły się protesty służby zdrowia, kolejarzy, strażaków, niepełnosprawnych, emerytów i rencistów. Na Śląsku przeprowadzono 24-godzinny strajk w górnictwie.

W całym kraju 26.11. odbywały się regionalne manifestacje i wiece.

W Łodzi przed biurem poselskim Leszka Millera zebrało się ponad 4 tys. związkowców. **Petycję z postulatami protestujących odczytała i wręczyła pracownikowi biura poselskiego dziewczynka z plakatów wyborczych szefa SLD.**

W Gdańsku o 9.00 przed Urzędem Wojewódzkim zebrała się grupa około 300 związkowców. Protestowali przeciwko zapowiedziom likwidacji kolejnych zakładów pracy m.in. szkół i cukrowni w województwie pomorskim. Ciągle niepewny jest los trójmiejskich stoczni.

Około 8.30 związkowcy z Gdyni na półtojej godziny zablokowali tory dalekobieżne. Oprócz kolejarzy w proteście wzięli udział także pracownicy z Radmoru, Stoczni Marynarki Wojennej oraz Stoczni Gdynia. Kolejarska „S” domaga się większych dotacji dla PKP oraz rezygnacji z regionalizacji przewozów regionalnych. Związkowcy protestowali również przeciwko szykanowaniu pracowników przez zakłady pracy PKP przed zaplanowanym na 13 listopada br. strajkiem generalnym.

W Warszawie z Ronda de Gaulla pod Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej wyruszyło około 3 tys. związkowców. Sprzed Ministerstwa przedstawiciele mazowieckiej „S” udali się przed Sejm i Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. W Sejmie petycję przekazali Marszałkowi Markowi Borowskiemu. Protestujący domagają się ochrony miejsc pracy, praw pracowniczych i związkowych, dobrego prawa w gospodarce i dostępu wszystkich obywateli do opieki lekarskiej.

Po południu w Lublinie zebrała się 3 tysięczna manifestacja związkowców. Przedstawiciele „S” przeszli pod urząd wojewódzki, ale nie spotkali się z wojewodą. - W przeciągu roku już dwukrotnie składaliśmy wojewodzie nasze postulaty i nic to nie dało. Arogancja władzy wobec problemów społecznych jest zatracająca - mówił Krzysztof Wodrowski, bezprawnie zwolniony z pracy przewodniczący NSZZ „S” w jednej z firm ochroniarskich. W Zamościu na Rynku Wielkim zebrało się ponad 500 osób. Związkowcy w petycji, jaką przygotowali dla posła SLD Jana Byry przypomnieli, że wbrew programowi wyborczemu jego partii Sejm zlikwidował ulgę budowlaną i remontową oraz wprowadził 22 proc. VAT na materiały budowlane.

Ponad 300 związkowców manifestowało również w Kraśniku a 400 w Puławach.

Na wiecu przed pomnikiem Ofiar Grudnia '70 w Elblągu zgromadziło się 3 tys. związkowców. - Żadnej petycji nie składaliśmy, bo z naszą władzą walczymy od ponad roku. Cieszymy się natomiast ze szczęśliwego zakończenia sprawy szwaczek z „Hetmana”. Wyroki wydane przez sąd świadczą o tym, że warto być w Związku i konsekwentnie dążyć do swoich celów, a takich pracodawców, jak prezes „Hetmana” trzeba zwalczać - mówi Mirosław Kozłowski.

W Krakowie około 2 tys. związkowców wzięło udział w manifestacji zorganizowanej przez małopolską „S”. Do Krakowa przyjechali przedstawiciele „S” z Tarnowa, Nowego Sącza, Dębicy. Udział w manifestacji wzięli również związkowcy z Sierpnia '80. Delegacja protestujących spotkała się z wojewodą małopolskim. - Obiecaliśmy, że wrócimy jeśli nie pochyli się nad naszymi postulatami - mówił Jacek Smagowicz z prezydium KK.

Równolegle odbyła się pikietka w Zakopanem przed siedzibą firmy „Mlekovita”, w której wzięło udział około 130 osób z powiatów tatrzańskiego i nowotarskiego. Miejsce zostało wybrane nieprzypadkowo, ponieważ w tym przedsiębiorstwie dochodzi do łamania praw pracowniczych.

Około 200 osób protestowało również w Olkszu przed budynkiem szpitala.

W Poznaniu na wiecu na Placu Wolności zebrało się około 500 osób. W trakcie protestu wypowiedali się przedstawiciele tych grup zawodowych, których najbardziej dotyczą oszczędności: służba zdrowia, kolejarze, niepełnosprawni.

(cd. na str. 10)



OGÓLNOPOLSKA AKCJA PROTESTACYJNA NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” PRZECIWKO ANTYSPOŁECZNEJ POLITYCE RZĄDU SLD-UP



(cd. ze str.9)

W wiecu uczestniczyli również pracownicy Tonsilu, którzy nie otrzymują wynagrodzeń.

W Szczecinie przed siedzibą Narodowego Funduszu Zdrowia zebrało się prawie 500 związkowców z „S” i OPZZ. Na wiec przybyli pracownicy Zakładów Azotowych w Policach, służby zdrowia, emeryci i renciści. Podczas pikiety związkowcy zażądali dymisji Leszka Millera i przypomnieli o obietnicach wyborczych jego ugrupowania.

W Kielcach ponad pół tysiąca związkowców manifestowało przed świętokrzyskim urzędem wojewódzkim. Na pikietę przybyli przedstawiciele „S” z Huty Ostrowiec, Zakładów Metalowych „Mesko” w Skarżysku-Kamiennej, Elektrowni Połaniec, kolejarze, nauczyciele, służba zdrowia oraz emeryci i renciści. W akcji uczestniczyli również strajkujący od 25 dni pracownicy zakładu pracy chronionej „Resanus” z Jędrzejowa, którzy od kwietnia nie otrzymują pensji. Przyłączyli się również pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji, którzy przejechali oflagowanymi autobusami przed budynkiem urzędu wojewódzkiego.

W Białymstoku prawie 1000 związkowców wspólnie z tak-sówkarcami na około 30 min zablokowało rondo w centrum miasta. Przedstawiciele „S” wręczyli również petycje na ręce wojewody podlaskiego.

W Regionie Ziemia Sandomierska 200 związkowców manifestowało wczoraj w Opatowie przed siedzibą urzędu gminy oraz ponad pół tysiąca w Sandomierzu. W manifestacji w Sandomierzu uczestniczyli również przedstawiciele Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych oraz OPZZ. Związkowcy z Huty Stalowa Wola protestowali dzisiaj przed budynkiem dyrekcji zakładu. Przedstawiciele ponad trzydziestu komisji zakładowych spotkali się przed pomnikiem Eugeniusza Kwiatkowskiego w Stalowej Woli. Manifestacja odbyła się również w Tarnobrzegu.

W Pile 200 związkowców pikietowało przed delegaturą wielkopolskiego urzędu wojewódzkiego oraz miejscową siedzibą SLD.

W Regionie Płockim manifestacja odbyła się w Sierpcu przed siedzibą starostwa powiatowego. Wzięło w niej udział 500 związkowców.

W Zielonej Górze 350 związkowców manifestowało przed urzędem marszałkowskim. Około 600 związkowców wzięło udział w manifestacji we Włocławku. W Bielsku-Białej przed biurami poselskimi SLD pikietowało około 1000 związkowców.

W Radomiu ponad 200 osób wzięło udział w pikiecie przed delegaturą mazowieckiego urzędu wojewódzkiego.

Pikiety i manifestacje odbyły się także w Przemyślu, Wrocławiu, Rzeszowie, Opolu, Nysie, Koszalinie, Człuchowie, Koninie, Piotrkowie, Toruniu, Gorzowie, Bydgoszczy, Jeleniej Górze, Lesznie, Włodawie, Sycowie oraz w Legnicy.

Protest emerytów, rencistów, osób niepełnosprawnych

Ponad 2 tys. emerytów, rencistów oraz osób niepełnosprawnych protestowało 25.11. przed Sejmem przeciwko rządowym propozycjom weryfikacji rencistów, rezygnacji z corocznej waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych oraz likwidacji PFRON.

- Miarą cywilizowanego państwa jest opieka nad osobami słabymi i niepełnosprawnymi. To się dzieje w Polsce to sygnał ogromnej zapaści naszego kraju - powiedział przed manifestacją Janusz Śniadek, przewodniczący „Solidarności”.

Na manifestację przybyły osoby niewidome, nie słyszące, poruszające się na wózkach inwalidzkich, czy o kulach. Do protestu zorganizowanego przez Sekcję Krajową Osób Niepełnosprawnych, Sekcję Krajową Osób Niewidomych oraz Sekretariat Emerytów i Rencistów NSZZ „S” przyłączyły się inne organizacje zrzeszające niepełnosprawnych m.in. Stowarzyszenie Brata Alberta.

Związkowcy wystosowali list do marszałka Sejmu Marka Borowskiego, w którym zwracają się do parlamentarzystów o odrzucenie zawartych w rządowym programie oszczędnościowym projektów stanowiących zagrożenie bytu rencistów, emerytów i niepełnosprawnych. Z przedstawicielami manifestujących spotkał się wicemarszałek Sejmu, Tomasz Nałęcz.

Przedstawiciele emerytów, rencistów oraz osób niepełnosprawnych protestują przeciwko zaproponowanej przez ministra Jerzego Hausnera racjonalizacji wydatków, która ich zdaniem doprowadzi do upadku systemu rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Zdaniem związkowców założenie, iż zostanie zwiększone zatrudnienie niepełnosprawnych po ich przejściu na otwarty rynek pracy przy jednoczesnym zmniejszeniu wydatków na wspieranie zatrudnienia tych osób, jest niczym nieuzasadnionym optymizmem. Związkowcy nie wyrażają również zgody na kumulacyjną waloryzację świadczeń emerytalno-rentowych dopiero po przekroczeniu 5 proc. Część emerytów i rencistów nie skorzysta z nabytego prawa do waloryzacji swego świadczenia, ponieważ z przyczyn biologicznych nie doczeka się kumulacji inflacji powyżej 5 proc. Osoby niepełnosprawne protestują przeciwko weryfikacji rent przyznanych przez państwowych urzędników przy jednoczesnym braku woli weryfikacji świadczeń byłych funkcjonariuszy aparatu partyjnego, służb specjalnych i innych grup, które nie płaciły składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. Zdaniem związkowców bulwersująca jest próba likwidacji PFRON i gromadzenia jego środków na ogólnym koncie budżetu państwa. Rodzi to obawy, że środki te nie trafią do osób niepełnosprawnych w obecnej wysokości lecz będą wykorzystane na inne cele.

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Radom 26-600, ul. Traugutta 52
tel. 36-251-61, tel./fax 36-238-04
Redakcja i skład: Paweł Podlipniak (ppp)
egzemplarz bezpłatny

NUMER 588 ZAMKNIĘTO 27.11.2003 r.

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
PKO BP I/O Radom 18 10204317-122280091